

# S Y L W A N

Dwumiesięcznik Polskiego Naukowego Towarzystwa Leśnego

Rok XCVIII

Warszawa, styczeń — luty 1954

Zeszyt 1

EDWARD KAMIŃSKI

## Czego nas uczy IX Plenum KC PZPR

**N**a drodze, po której kroczy nasz naród do socjalizmu, stoją jak kamienie milowe plenarne posiedzenia Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Posiedzenia te stanowią i stanowią podsumowanie i analizę dotychczasowych osiągnięć a ich uchwały wytyczają nowe zadania dla dalszej realizacji budownictwa socjalizmu w Polsce.

Odbyte w październiku ub. roku IX Plenum KC PZPR posiada szczególne znaczenie dla naszego narodu, gdyż wytycza obecne zadania Partii i Narodu w walce o szybszy wzrost stopy życiowej mas pracujących. Zdajemy sobie sprawę, że podniesienie i polepszenie warunków materialnych — to zasadniczy cel ustroju socjalistycznego, którego zbudowanie umożliwi utrwalenie naszej niepodległości oraz rozwój kultury materialnej i duchowej.

Celem budownictwa socjalistycznego jest stworzenie nowego ustroju społecznego, ustroju wolnego od wyzysku i zapewniającego społeczeństwu nieustanny wzrost dobrobytu materialnego, nieograniczony rozwój kultury narodowej oraz uzdolnień twórczych każdego obywatela. Osiągnięcie tego celu nie dokona się jednak samo, nie nastąpi automatycznie. Do jego zrealizowania potrzebny jest świadomy wysiłek całego społeczeństwa, zmierzający do usunięcia stosunków produkcyjnych niezgodnych ze społecznym charakterem sił wytwórczych, potrzebny jest sojusz robotniczo-chłopski, potrzebny jest stały i szybki wzrost produkcji.

„Stały i szybki wzrost produkcji zależy od poziomu sił wytwórczych — uczy tow. Bierut — od poziomu techniki, od poziomu kwalifikacji kadr ludzkich, od zespołu warunków, zapewniających nieustanny wzrost wydajności pracy człowieka. W powstaniu takich warunków decydującą rolę odgrywa stworzenie nowoczesnej bazy przemysłowej, opierającej się na najwyższej technice i na ludziach umiejących posługiwać się wysoką techniką“.

Dlatego też w miarę rozwoju budownictwa socjalistycznego rośnie znaczenie techniki, nauk technicznych, rosą zadania inteligencji technicznej, inteligencji w najszerszym znaczeniu tego słowa: od profesorów poprzez inżynierów, techników, majstrów aż do racjonalizatorów i przodujących robotników.

Ze wzrostem zadań stojących przed inteligencją techniczną powinien się zwiększać jej pośredni i bezpośredni udział w walce o postęp techniczny, o realizację planów gospodarczych.

Bolesław Bierut na II Kongresie Inżynierów i Techników Polskich powiedział: „Po raz pierwszy w historii naszego narodu postęp techniczny zrosł się nierozzerwalnie



C-2584

C-22276

CCP 1  
630/05  
94/25

1979 D 569/10

z najżywotniejszymi potrzebami mas pracujących, stał się rzeczywistą rękojmią stałego wzrostu dobrobytu mas, niezawodnym oparciem dla rosnących odtąd nieprzerwanie sił wytwórczych“.

Pomyślna realizacja czterech lat naszego Planu 6-letniego, szczególnie na odcinku uprzemysłowienia Polski, stworzyła mocne podstawy gospodarki socjalistycznej, pozwalając — jak to wskazuje tow. Bierut na IX Plenum KC PZPR — na wzmożenie wysiłków w celu szybszego podniesienia stopy życiowej mas pracujących miast i wsi. Wysłunięcie sprawy wydatniejszego podniesienia poziomu życiowego mas pracujących jako bezpośredniego bieżącego zadania jest możliwe dzięki rozbudowie naszego przemysłu, a zwłaszcza przemysłu ciężkiego, przemysłu wytwarzającego środki produkcji, tej podstawy całej gospodarki narodowej.

Referat Bolesława Bieruta na IX Plenum KC PZPR wykazał, że obok wielkich osiągnięć w dziedzinie rozwoju przemysłu socjalistycznego i umocnienia obronności kraju, wystąpiły w toku realizacji Planu 6-letniego znaczne nierównomierności w rozwoju gospodarki narodowej, przejawiające się przede wszystkim w zbyt słabym tempie rozwoju rolnictwa, w niedostatecznym wzroście produkcji przemysłowych artykułów konsumpcyjnych.

Toteż — stwierdza IX Plenum KC PZPR — niezbędne jest, aby rozwijając nadal przemysł środków produkcji, jako podstawę rozwoju i rekonstrukcji technicznej całej gospodarki narodowej, dokonać nowego rozstawienia środków i sił, mającego na celu przyspieszenie tempa wzrostu produkcji rolniczej i produkcji artykułów konsumpcyjnych. Osiągnięcie na tej podstawie szybszego i wydatniejszego wzrostu stopy życiowej ludności pracującej miast i wsi — trzeba wywalczyć i wypracować.

Stąd pierwszym warunkiem osiągnięcia tego celu jest nieugięta walka o wykonanie naszych planów gospodarczych i zwiększenie produkcji we wszystkich działach gospodarki narodowej.

Drugim warunkiem jest wzrost wydajności pracy: „Musimy pamiętać — uczy tow. Bierut — że pomyślnie wyniki zależą w ostatecznym rezultacie od wydajności naszej pracy.“ W ciągu 2 lat musi ona wzrosnąć w przemyśle o 16%, co wymaga znacznego polepszenia organizacji pracy, jak najlepszego wykorzystania istniejącej techniki, dalszego postępu technicznego i podniesienia kwalifikacji zawodowych kadr.

Trzecim wreszcie warunkiem jest wszechstronne wzmożenie walki o oszczędność, walki z marnotrawstwem, z nadmiernym zużyciem surowców, paliwa, energii i czasu roboczego, nieubłaganej walki z brakoróbstwem, o ilościową i jakościową poprawę naszej produkcji, czyli — to wszystko, co w ostatecznym rezultacie prowadzi do ogólnego obniżenia kosztów produkcji.

Zadania postawione przed narodem przez IX Plenum KC PZPR obowiązują również i nas, leśników i drzewiarzy.

Leśnictwo jest jednym z kluczowych działów gospodarki narodowej, aczkolwiek jego globalny udział ilościowy jest mniejszy od wielu innych. Drewno jest obecnie tak niezbędnym surowcem i tworzywem, że od wyników pracy gospodarstwa leśnego zależy w znacznej mierze wykonanie planów górnictwa, budownictwa, transportu, przemysłu papierniczego i wielu innych podstawowych działów naszej gospodarki narodowej.

Zgodnie z wytycznymi IX Plenum nasz drzewny przemysł wytwórczy musi zwiększyć ilość i rozszerzyć asortyment artykułów masowego użytku, w pierwszym rzędzie — poprawić jakość produkcji mebli i dopasować ją do wymogów, potrzeb i upodobań szerokich mas. Nasz przemysł leśny musi dlatego dostarczać takich produktów i półfabrykatów, jakie umożliwiają sprawne wykonanie ich planów. Stoją więc przed nami na tym odcinku zadania poprawienia metod pracy, usprawnienia produkcji, opracowania nowych doskonalszych procesów technologicznych umożliwiających lepszy, ekono-

miczniejszy przerób surowca. W tym zakresie konferencja naukowo-techniczna, jaka odbyła się niedawno w Krakowie na temat przerobu surowca liściastego, wytyczyła dość wyraźne kierunki pracy.

Nasza nauka musi dostarczyć przemysłowi podstaw do technicznego opracowania metod umożliwiających racjonalny przerób drewna liściastego, w szczególności buczyny. Sprawa zabezpieczenia buczyny przed pękaniem, parzenie jej itp. zagadnienia do tej pory nie są w naukowy sposób rozwiązane. A przecież jak wskazywał w referacie prof. Krzysik — buczyna to drewno przyszłości, do tej pory u nas nie wykorzystane wskutek uprzedzeń i niedostatecznego zbadania jego właściwości.

Nie są również opracowane chemiczne metody wykorzystania drewna. A przecież niewątpliwie zagadnienia hydrolizy drewna i związana z tym sprawa produkcji pasz białkowych — to poważna droga do rozszerzenia bazy paszowej dla naszej hodowlanej produkcji zwierzęcej, o której tyle i z takim naciskiem mówi IX Plenum.

Wydaje się, że jest to jedno z pilniejszych zadań, jakie stoją przed naszą nauką i techniką jeszcze w okresie dwóch ostatnich lat Planu 6-letniego.

Szczególne zadania wynikają z uchwał IX Plenum dla naszego leśnictwa. Musi ono zaopatrzyć wszystkie gałęzie gospodarki narodowej w potrzebną ilość surowca drzewnego, właściwie wyrobionego i we właściwym czasie dostarczonego.

Przemawiając na naradzie aktywu kierowniczego państwowego gospodarstwa leśnego w dniu 7 grudnia 1953 r. wiceminister leśnictwa mgr inż. Rykowski tak zobrazował zadania leśnictwa wynikające z tez i uchwał IX Plenum.

I. Leśnicy pracując w terenie wiejskim są bezpośrednio powiązani z życiem wsi. W swej codziennej pracy nad usprawnianiem i podnoszeniem gospodarki leśnej powinni oni oprzeć się na współpracy z masami pracującymi wsi, w szczególności z chłopami spółdzielcami i indywidualnymi gospodarzami, biedniakami i średniakami. Powinni oni pamiętać o sojuszu robotniczo-chłopskim, gdyż tą drogą będą mogli zrealizować swe zadania planowe w zakresie odnowień, pozyskania i wywozu.

Jednocześnie powinni pamiętać o konieczności zaopatrzenia wsi w drewno gospodarskie, potrzebne chłopom do podnoszenia ich produkcji rolnej.

II. Drugie zadanie, jakie wypływa z uchwał IX Plenum — to właściwe oddziaływanie gospodarki leśnej na rolnictwo w kierunku podniesienia jego produktywności. Las ma decydujący wpływ na obieg i stan wód, niweluje okresy suszy i deszczu, zapobiega gwałtownym spływom, a więc jest regulatorem wilgoci w glebie. Las jest zasłoną przeciwko szkodliwej działalności wiatrów, zapobiega erozji, reguluje i obniża szkodliwe dla rolnictwa wahania temperatur.

W uchwałach IX Plenum właśnie zostały podkreślone wyraźnie owe „koniunkturalne trudności“ naszej gospodarki wynikłe z następstw susz i nadmiernych opadów ostatnich lat.

III. Gospodarka leśna wymaga świadomych i kwalifikowanych politycznie i fachowo kadr, kadr w pełni odpowiedzialnych za realizację Planu 6-letniego, kadr umiędzących nie tylko dostrzec trudności, ale i rozwiązywać je.

IV. Pogłębienie systemu oszczędnościowego poprzez zwiększenie wydajności produkcji, dokładność pracy, polepszenie jakości wyrobu, w szczególności sortymentów drzewnych oraz właściwej konserwacji drewna.

V. Do najbardziej ważnych zadań zaliczyć należy sprawę wzrostu wydajności pracy i mechanizacji prac ciężkich. Wzrost wydajności pracy powinien osiągnąć około 10%, zaś mechanizacji pozyskania — 251,1%, zalesień — 151,8%, transportu — 120,6%.

VI. Wreszcie z wytycznych IX Plenum wynika dla leśnictwa zadanie zwiększenia troski o człowieka, o poprawę warunków bytowo-socjalnych kadr pracujących, o zapewnienie właściwych warunków pracy, o zapewnienie higieny i bezpieczeństwa pracy.

W swym przemówieniu wiceminister Rykowski wysunął szereg konkretnych zagadnień, które muszą być jak najszybciej rozwiązane dla pełnej i szybkiej realizacji wytycznych IX Plenum.

Wśród tych zagadnień są sprawy, które realizować będzie aktyw techniczny bezpośrednio w swoich zakładach produkcyjnych; są jednak i takie, które powinny być opracowane teoretycznie przez naukę.

Dlatego wydaje się konieczne o wiele silniejsze pogłębienie więzi między nauką i praktyką leśną, w stopniu znacznie większym niż dotychczas. Do tej pory zaznacza się u nas brak dostatecznie silnej więzi między teorią i praktyką i niewątpliwie na pewnych odcinkach praktyka leśna wyprzedziła naukę leśną. Wyraźnie wykazały to obie odbyte ostatnio naukowo-techniczne konferencje (krakowska na temat przerobu drewna liściastego i rogowska na temat składnic manipulacyjnych).

Z drugiej strony ujawnione zostało również, że są zagadnienia, w których praktyka błąka się, gdyż nie ma dostatecznie rozwiązanych podstaw teoretycznych. Wymienić tu należy sprawy selekcji drzew szybkorosnących, sprawy trzebieży oraz przyspieszenia i zwiększenia produkcji drewna. Wydaje się, że do takich spraw można zaliczyć również i zagadnienie: „sadzenie czy siew“, gdyż możnaby zaryzykować twierdzenie, że jakby zapomniano o zaletach siewu i możliwościach szerszego stosowania go niż to ma miejsce obecnie.

Do ważnych spraw oczekujących naukowego rozwiązania należy opracowanie metod wykorzystania drewna cienkiego. Jeżeli stwierdzamy, że tylko około 25—30% chrustu jest zużytkowanych (na opał), to stwierdzić musimy, że mamy tu olbrzymie niewykorzystane rezerwy, które marnują się wskutek braku opracowanych metod naukowych i technicznych. Zagadnienie to należy uważać za jedno z najpilniejszych, gdyż rozwiązanie go wydatnie przyczyni się do podniesienia naszej produkcji.

W związku z I punktem zadań sformułowanych przez wiceministra leśnictwa należałoby oczekiwać naukowego, ekonomicznego i technicznego opracowania metod i załadunków wykorzystania rolniczego sprzętu transportowego, w szczególności sprzętu PGR, POM, spółdzielni produkcyjnych oraz małych i średniorolnych gospodarstw indywidualnych — dla organizowania wywozu drewna z lasu. Zakładając ze względów gospodarczych jeszcze na szereg lat konieczność posługiwania się przy wywozie sprzężeniem konnym, należy uczynić z tego jeszcze jeden instrument sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Do ważnych i pilnych zadań, które powinny być zrealizowane w okresie ostatnich dwóch lat Planu 6-letniego, należy mechanizacja pracy w leśnictwie. Należy stwierdzić, że w tym zakresie zadania Planu 6-letniego nie zostały dotychczas w poważnym stopniu zrealizowane.

Jak stwierdził na IX Plenum Bolesław Bierut — nastąpiło wyraźne przesunięcie znacznej części ludności wiejskiej do miast, następstwem czego był zarysowujący się w niektórych okolicach brak siły roboczej w rolnictwie. Zjawisko to wystąpiło szczególnie w leśnictwie na ziemiach zachodnich, a więc na terenach bardziej lesistych, gdzie potrzeba większej ilości robotników. Toteż tam przede wszystkim rozwijać należy mechanizację zarówno w zakresie robót odnowieniowych jak i eksploatacyjnych. Stwierdzić można, że na tym odcinku nauka nasza nie poczyniła dostatecznych postępów i zostawiła rozwiązywanie tych zagadnień jedynie praktyce. Stąd też i wynikły z jednej strony pewne błędy i niedociągnięcia, z drugiej konieczność dokonywania przez praktykę nieraz kosztownych eksperymentów. Wreszcie należy tu postawić jako jedno z najbliższych zadań do rozwiązania sprawę rozszerzenia mechanizacji na dalsze, pracochłonne roboty, przede wszystkim okrzesywanie i korowanie, co wymaga z kolei technicznego rozwiązania mechanicznych okrzesywaczek i korowaczek.

Ponadto wymaga natychmiastowego opracowania naukowego zastosowanie bardziej nowoczesnego procesu technologicznego pozyskiwania drewna, jakim jest stosowanie wyrobu sortymentów na składnicach manipulacyjnych.

W tej sprawie uchwały konferencji naukowo-technicznej w Rogowie powinny stać się przedmiotem pracy zarówno instytutów jak i wyższych uczelni leśnych.

Z zagadnieniem pozyskiwania drewna wiążą się ściśle sprawy jego właściwego wyrobu i konserwacji. O ile sprawa racjonalnej wyróbki jest w zasadzie możliwa do rozwiązania przez odpowiednie przeszkolenie personelu terenowego i odpowiednią organizację pracy, o tyle polepszenie konserwacji drewna wymaga jeszcze rozwiązania naukowego. W szczególności należy opracować metodę zabezpieczania drewna bukowego przed pękaniem, oraz doprowadzić do technicznego stosowania metod opylu surowca drzewnego dla ochrony zarówno przed grzybami jak i owadami.

W związku z poważnym wpływem gospodarki leśnej na rolnictwo, należy stwierdzić, że i na tym odcinku stoją przed nami duże zadania. Przeobrażenie przyrody — to nie tylko pasy leśne, pasy jakie zakładane są na olbrzymich obszarach Związku Radzieckiego. I w naszych warunkach możemy realizować kształtowanie przyrody i zmuszać ją do zwiększania produktywności gleby dla podniesienia rolnictwa.

Walka o dalsze podnoszenie jakości odnowień, dalsze zwiększanie ilości odnowień przez potaniecie kosztów, szersze niż dotychczas stosowanie melioracji leśnych — to sprawy, które muszą być bieżąco rozwiązywane.

Przed naszą nauką stoi zadanie opracowania nowych, tańszych metod odnowień, rozszerzenia i organizacji szkółek centralnych, opracowania urządzeń do zwiększenia mechanizacji w tym zakresie. Walka z erozją i wylesianiem naszych gór jest sprawą wymagającą bliskiej współpracy między nauką i praktyką leśną. Ważna i pilna jest tu sprawa opracowania zasad przebudowy naszych drzewostanów górskich. Również należy opracować zasady uproduktywnienia licznych drzewostanów negatywnych i zwiększenia przyrostu bieżącego masy drzewnej naszych lasów w ogóle.

Na te zagadnienia do tej pory zwracaliśmy niedostateczną uwagę.

Podniesienie produkcji i walka o zwiększenie stopy życiowej mas pracujących wymaga połączenia czynników obiektywnych i subiektywnych. Tym czynnikiem subiektywnym — jest człowiek, który uzbrojony w wiedzę i zapał do pracy realizuje zadania gospodarcze w toku procesu technologicznego. Jego zapał i twórczy wysiłek pokonuje trudności, przyspiesza wykonanie planów; jego lenistwo i niechęć jest przyczyną brakoróbstwa, wysokich kosztów produkcji i opóźnienia lub niewykonania planów. A przecież — jak uczy tow. Bierut: „Szybsze podnoszenie stopy życiowej trzeba wywalczyć i wypracować. Trzeba uaktywnić Partię i masy pracujące gorącym entuzjazmem czynu, wnieść w szeregi Partii atmosferę ofensywności i bojowości w walce o wykonanie wysuniętych zadań“.

A więc w ostatecznym rezultacie kadry — to rzecz najważniejsza. Jakież więc na tym odcinku stoją zadania przed uczelniami leśnymi?

Walka o postęp techniczny jest zadaniem naczelnym. Do realizacji tego zadania musimy się przygotować. Należy podnosić swe kwalifikacje, należy rozwijać naukę i badania własne, przyswajając sobie najnowsze osiągnięcia przodującej nauki i techniki, w szczególności przodującego leśnictwa Związku Radzieckiego oraz doświadczenia i osiągnięcia krajów demokracji ludowej. Należy w daleko większej jeszcze mierze korzystać z przodującej literatury leśnej Związku Radzieckiego. Obok jednak pogłębiania i rozwijania wiedzy zawodowej należy usilnie i systematycznie pogłębiać znajomość podstaw marksizmu oraz materializmu dialektycznego, który daje każdemu pracownikowi nauki najdoskonalszy oręż: właściwą i jedynie słuszną metodę badań. Twierdzić można, że w tym zakresie mamy jeszcze dużo do zrobienia i w okresie ostatnich dwóch lat Planu 6-letniego luka ta powinna być uzupełniona.

Nie można zapomnieć o najważniejszym zadaniu, jakie stoi przed nauką leśną w zakresie kadr, o kształceniu nowych rzesz młodych leśników. Należy pamiętać, że nasza praca dydaktyczna musi być wykonywana ciągle z myślą o zapewnieniu kadr dla realizacji Planu 6-letniego, że muszą to być kadry dla gospodarki socjalistycznej. Stwierdzamy poważne braki na tym odcinku zarówno co do przygotowania zawodowego jak i ideologicznego absolwentów naszych uczelni. Niewątpliwie naprawa tego stanu wymaga reorganizacji studiów, zwiększenia czasokresu nauki, wyodrębnienia specjalizacji, pogłębienia wiedzy teoretycznej, lepszego przeпоjenia młodzieży umiłowaniem zawodu leśnika, ubojowienia i natchnięcia jej entuzjazmem walki o wykonanie zadań Planu 6-letniego. O realizację tych postulatów musimy się bić, musimy je konsekwentnie wprowadzać w życie przełamując trudności i niechęci przeciwko ulepszaniu obecnego stanu.

Jedynie w ten sposób zdołamy stworzyć takie kadry leśników, dla których wykonanie planów produkcyjnych będzie sprawą najważniejszą. Bo „plan — to prawo niezłomne narodu budującego socjalizm“.

\*

Omówione wyżej zagadnienia nie wyczerpują w całości szczegółowych zadań, jakie stoją przed polskim leśnictwem i leśnikami, są to zasadnicze nasze obowiązki, które powinny być przynajmniej częściowo rozwiązane w okresie ostatnich dwóch lat Planu 6-letniego.